

Włochy? Jezioro Garda!

data aktualizacji: 2018.06.25



Lago di Garda (bo tak w języku włoskim nazywa się to miejsce) to największe i najczystsze jezioro tego niezwykłego kraju. Położone jest w połowie drogi pomiędzy Wenecją a Mediolanem, otoczone szczytami, będące sąsiadami z różnymi grupami górskimi. Wokół niego nie zabraknie precudownych kempingów, świetnie wyposażonych, na których wszyscy nie powinni się nudzić.

Jezioro Garda ma długość około 55 kilometrów i szerokość od 4 do 12 km. Północna część jeziora jest węższa, otoczona górami, z których większość należy do alpejskiego łańcucha *Gruppo del Baldo* z łańcucha Prealpi Gardesane. Część południowa, szersza, znajduje się na przedpolu gór. Średnia głębokość jeziora wynosi 136 m a największa głębina 346 m.

Dlaczego to właśnie kamperem najlepiej zwiedzić to piękne miejsce? Przede wszystkim ze względu na liczne „miejscówki”, gdzie można się zatrzymać. Nie brakuje też miejsc służących aktywnemu wypoczynkowi. Wypożyczalnie sprzętów wodnych, rowerów znajdziemy tu na każdym kroku. Same miasteczka, ulokowane tuż nad jeziorem, są po prostu niesamowite. Wąskie uliczki, place i przede wszystkim bardzo duża ilość lokalnych restauracji, w których podawane są prawdziwe, włoskie przysmaki jak pasta, pizza, gnocchi czy mozzarella di bufala.

Dla przykładu warto tu wspomnieć o Peschiera del Garda, miasteczku, w którym znajdziemy chociażby urokliwe, kolorowe domki nad wodą. Dla tych, którzy poszukują spokoju, szczególnie polecamy to miejsce - nie znajdziemy tutaj tłumu turystów. I... dobrze.

Sirmione natomiast to punkt obowiązkowy podczas wizyty nad Jeziorem Garda. Miasteczko położone jest na niewielkim półwyspie, które wchodzi w jezioro. Część historyczna miasta jest bardzo imponująca, wspomnijmy tu chociażby o zamku Scalligierich. Problemem może być bardzo duża ilość zwiedzających w sezonie letnim.

Na koniec opowieści wspomnimy jeszcze o... Weronie! To najpopularniejsze miasto zakochanych ulokowane jest około 30 kilometrów od Peschiera del Garda. To tam znajdziecie słynny balkon z powieści „Romeo i Julia”. Warto? Pewnie!

No a co z samymi kempingami? Tak jak wspominaliśmy wcześniej, na pewno ich tutaj nie zabraknie. Dobrym przykładem jest Camping Bella Italia, położony około 1 kilometr od Peschiera del Garda. Zaledwie 7 kilometrów dzieli nas od niego do Gardaland Parku - największego parku rozrywki w tym rejonie Włoch. Same parcele mają do 90 m², podłączenie do prądu (16 A max) oraz wody. Na terenie znajdziemy aż 6 bloków sanitarnych z miejscem do przewijania dzieci, bieżącą wodą, toaletami i gorącymi prysznicami dostępnymi 24 godziny na dobę. Do tego warto doliczyć 4 miejsca zrzutu nieczystości i miejsc, gdzie wypróżnimy toaletę chemiczną. Korzystanie z tych miejsc jest bezpłatne. Podobnie jak w przypadku większości zagranicznych kempingów, tutaj też znajdziemy kilka opcji do wyboru jeżeli chodzi o wyposażenie parceli. Na niektórych w cenie znajdziemy nawet elektryczny grill czy drewniany taras.

Camping Village San Francesco (nazwa fantazyjna, przyznajemy) to kolejna propozycja miejsca, gdzie można się zatrzymać. Ulokowany jest na początku półwyspu Sirmione. Kemping podzielony jest na dwie części. Z jednej z nich jest bezpośredni dostęp do plaży nad jeziorem Garda oraz możliwość zażycia kąpeli słonecznych i wodnych. Sama plaża mierzy imponujące 300 metrów. Na terenie znajdziemy bardzo duży park wodny o powierzchni 1400 m². Do tego boisko do piłki nożnej, korty tenisowe, boisko do siatkówki i koszykówki oraz pole do petanki. Co oczywiste, na terenie bez problemu znajdziecie restauracje, pizzerie, bary i... lody (które obowiązkowo powinny być częścią codziennego wyżywienia). Łącznie na kempingu znajdziemy 555 miejsc (ponad 10 hektarów).

Sensowne podsumowanie może być tylko jedno: koniecznie trzeba Lago di Garda odwiedzić. Jest to w kamperze o tyle proste, że możemy praktycznie zwiedzić większość okolicznych miasteczek bez potrzeby „krążenia” (w końcu dom mamy ze sobą). To naprawdę przeurocze miejsce!

Źródło: